

SMOGORZEWSKI Jerzy

Wspomnienia partyzanckie z okresu lat 1943-1945

Jerzy Smogorzewski

pseud. "Grot"

Syn Adolfa i Zofii z Kiełmuciów urodził się 23 kwietnia 1926r. w Wilnie w środowisku ziemiańskim.

Po ukończeniu Szkoły Powszechnej Nr.22 "Świt" w 1939 roku rozpoczyna naukę w Gimnazjum im. Piotra Skargi w Wilnie.

Podczas okupacji niemieckiej kontynuuje naukę na kompletach tajnego nauczania, prowadzonych przez rodzinę prof. Tadeusza i Jadwigę Turkowskich w Wilnie gdzie uzyskuje t.zw. "małą maturę".

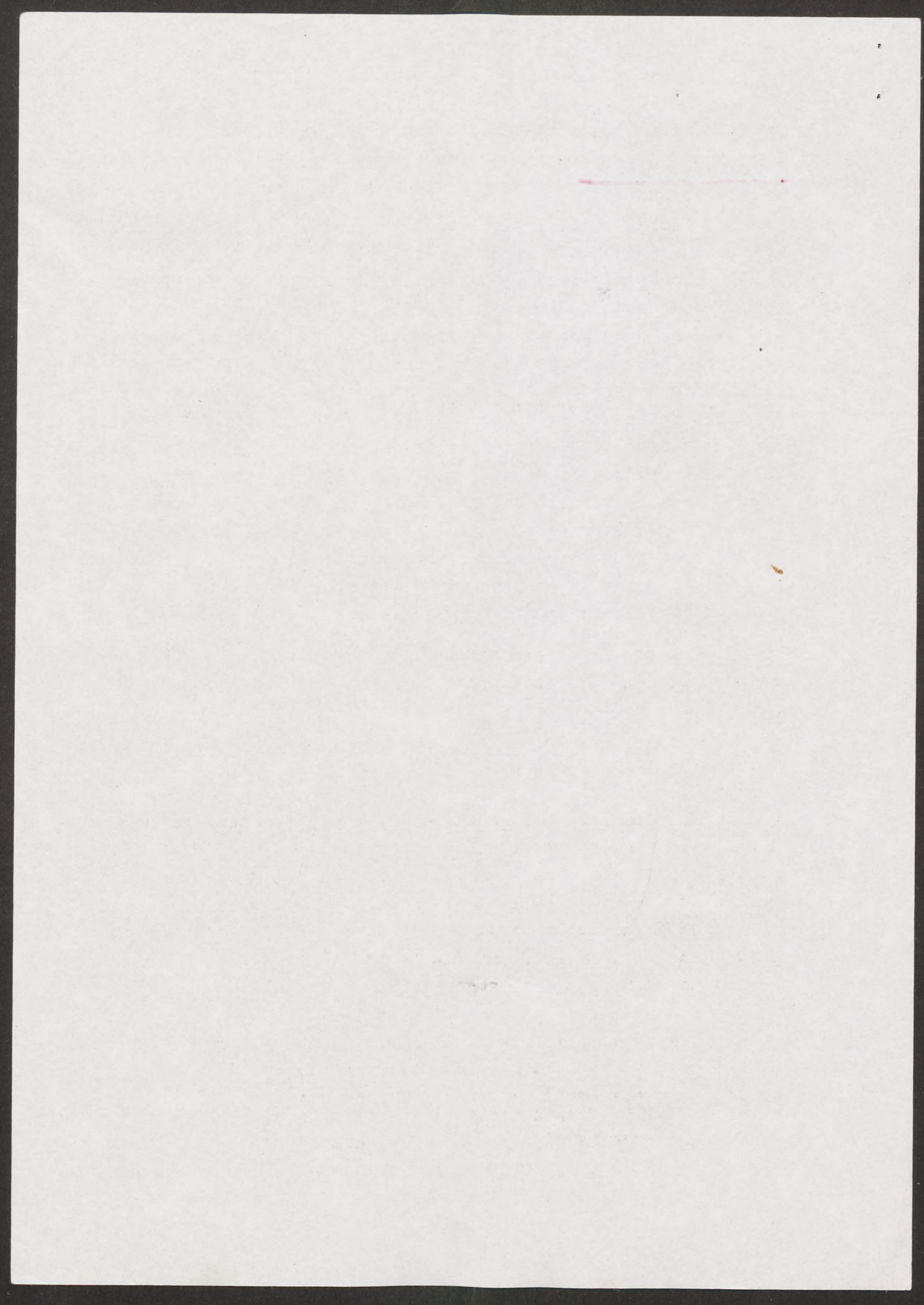
W kwietniu 1943r. chcąc uniknąć wywózki na roboty do Rzeszy podejmuje pracę w "Luftwaffenachrichtenbeobachtung" jako robotnik budowlany. Była to jednostka nasłuchu informacyjnego wojsk lotniczych, mająca swoją siedzibę na Porubanku. Natomiast warsztaty i magazyny wojskowe znajdowały się przy ul. Mostowej i w byłej Hali Targowej na ul. Zawalnej. Praca zatrudnionych tam polskich robotników polegała na rozładunku transportów kolejowych urządzeń przemysłowych, przywożonych przez Niemców z głębi Z.S.R.R. oraz na robotach rozbiórkowo-budowlanych w b. Hali Targowej przy ul. Zawalnej.

Działalność konspiracyjną J.S. rozpoczyna w listopadzie 1943r. wstępując w szeregi Armii Krajowej. Po zaprzysiężeniu w prywatnym mieszkaniu przy ul. Artyleryjskiej 18 przybiera pseudonim "Grot".

Początkowo działa w siatce Garnizonu Miejskiego Dzielnicy "A", później jako łącznik z oddziałem leśnym AK operującym w rejonie Bujwidze-Niemenczyn-Podbrodzie. Oddział ten stanowił załóżek późniejszej 8-ej kompanii "Bujwidze", wchodzącej w skład I-ej Brygady AK "Juranda", dowodzonej przez por. artylerii Czesława Grombaczewskiego ps. "Jurand".

W czasie zatrudnienia w niemieckiej jednostce wojskowej J.S. otrzymuje zadanie zorganizowania wraz z gronem zaufanych, pracujących tam osób akcji sabotażowych, polegających na niszczeniu składowanych w magazynach maszyn i urządzeń.

Na początku kwietnia 1944r. po nieudanej kolejnej akcji sabotażowej w magazynach przy ul. Zawalnej zmuszony zostaje wraz z trzema uczestniczącymi w sabotażu kolegami uciekać z miasta do lasu.



Mając uprzednio nawiązaną łączność z leśnym oddziałem AK udają się do majątku "Sanowo" k/Bujwidz - posiadłości Macieja Kielmucia, dziadka J.S.W parę dni po przybyciu do "Sanowa" uzyskują łączność z I-szą Brygadą "Juranda" poprzez partyzanta ^{Janusza} Grzesika-Grzenickiego ps. "Leszek", który doprowadza ^{ich} do Iszoryszek, m.p. oddziału I-szej Brygady .

Po przeszkoleniu w plutonie szkolnym bierze udział w akcjach bojowych:

- w zasadzce na tabor batalionu niemiecko-własowskiego pod Bezdanami,
- w akcji wysadzenia toru kolejowego pod Santoką i zdobycia niemieckiego bunkra kolejowego,
- w walkach pod Mejszagołą,
- w operacji wileńskiej "Ostra Brama" w bitwie we wsi Krawczuny.

Po bitwie we wsi Krawczuny, gdzie poległ D-ca I-szej Brygady por. "Jurand" /Czesław Grombaczewski/ garstka rozproszonych partyzantów przedarła się do Werek, gdzie zakwaterowała się na noc w pałacu werkowskim.

15 lipca nie mając możliwości nawiązania kontaktu z macierzystym oddziałem oraz z uwagi na fakt, że w Werkach zainstalowała się kolumna zmotoryzowanej piechoty radzieckiej zdecydowano przedostać się na lewy brzeg Wilii. Będąc na Antokolu J.S. włącza się do akcji zbierania porzuconej broni i amunicji celem ich ukrycia .

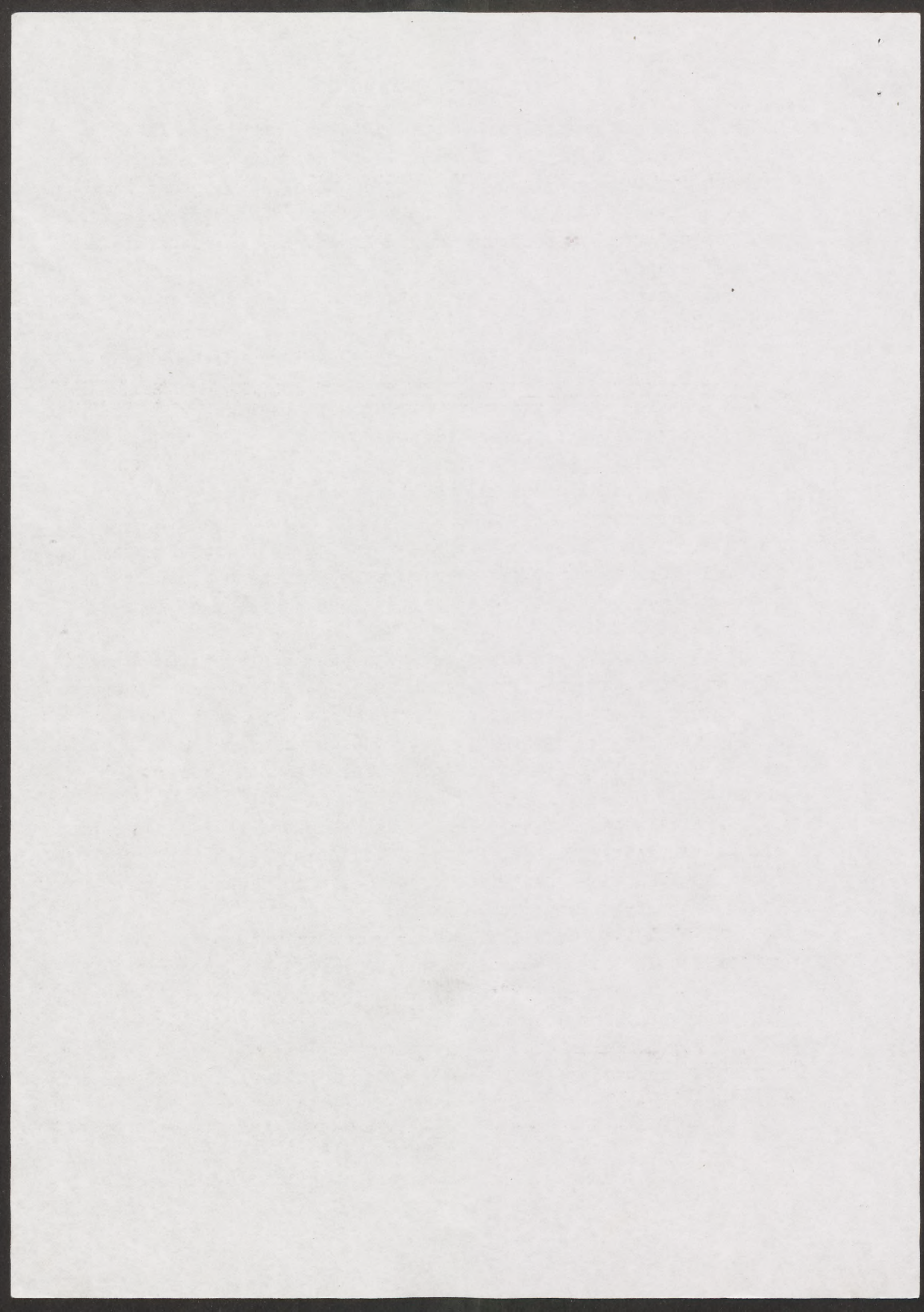
Nie zastając nikogo z rodziny w miejscu zamieszkania przy ul. Artyleryjskiej udaje się do rodzinnej posiadłości "Sanowo", gdzie spotyka się z najbliższą rodziną, która schroniła się tutaj przed bombardowaniem Wilna.

18 lipca dochodzi wiadomość o rozbrojeniu oddziałów partyzanckich i aresztowaniu dowództwa Armii Krajowej przez NKWD.

Wobec represji ze strony NKWD w stosunku do AK-owców J.S. ukrywa się przez pewien czas na wsi.

W październiku 1944r. decyduje się wraz z pozostałymi w ukryciu partyzantami zapisać się do armii Berlinga, aby opuścić zagrożony aresztowaniami teren północno-wschodnich kresów.

Po kilku dniach izolacji w koszarach przy ul. Wilkomierskiej duża grupa ochotników, przeważnie AK-owców udaje się w konwoju na dworzec kolejowy, skąd żegnana przez najbliższych odjeżdża transportem wojskowym do Białegostoku.



W Białymstoku wcielony zostaje do 4-go Pułku Zapasowego Piechoty. Jeszcze przed przysięgą i w cywilnych ubraniach odkomenderowany zostaje z 15-to osobową grupą ochotników do Hajnówki, gdzie będzie zatrudniony w tartaku załadunkiem wagonów tarcicą ekspediowaną do Z.S.R.R.

Na początku stycznia 1945r. zatrudniona w Hajnówce grupa robocza otrzymuje rozkaz powrotu do jednostki wojskowej w Białymstoku. Tutaj w ciągu kilku dni zostaje umundurowana i wcielona do formowanej t.zw. "marszówki" udającej się jak oświadczone do podchorążówki do Jarosławia. Po dwumiesięcznych intensywnych ćwiczeniach polowych następuje wymarsz z Jarosławia przez Łańcut do Rzeszowa, gdzie dalszą służbę wojskową pełni w 8-m Zapasowym Pułku Piechoty.

Na początku kwietnia J.S. zostaje wcielony do pododdziału skierowanego do walki z Ukraińską Powstańczą Armią /U.P.A./ w rejon Oleszyce - Lubaczów. Zadaniem jednostki wojskowej zakwaterowanej w szkole w Oleszycach miała być obrona polskiej ludności przed banderowcami oraz współdziałanie z sąsiadującym oddziałem wojskowym w Lubaczowie w akcjach pacyfikacyjnych.

Niestety, słabo uzbrojony oddział /rozkalibrowane "pepeszki" oraz brak wsparcia ogniowego w broń długą/ nie dawał żadnych szans stawienia czoła licznym, świetnie uzbrojonym sotniom banderowców.

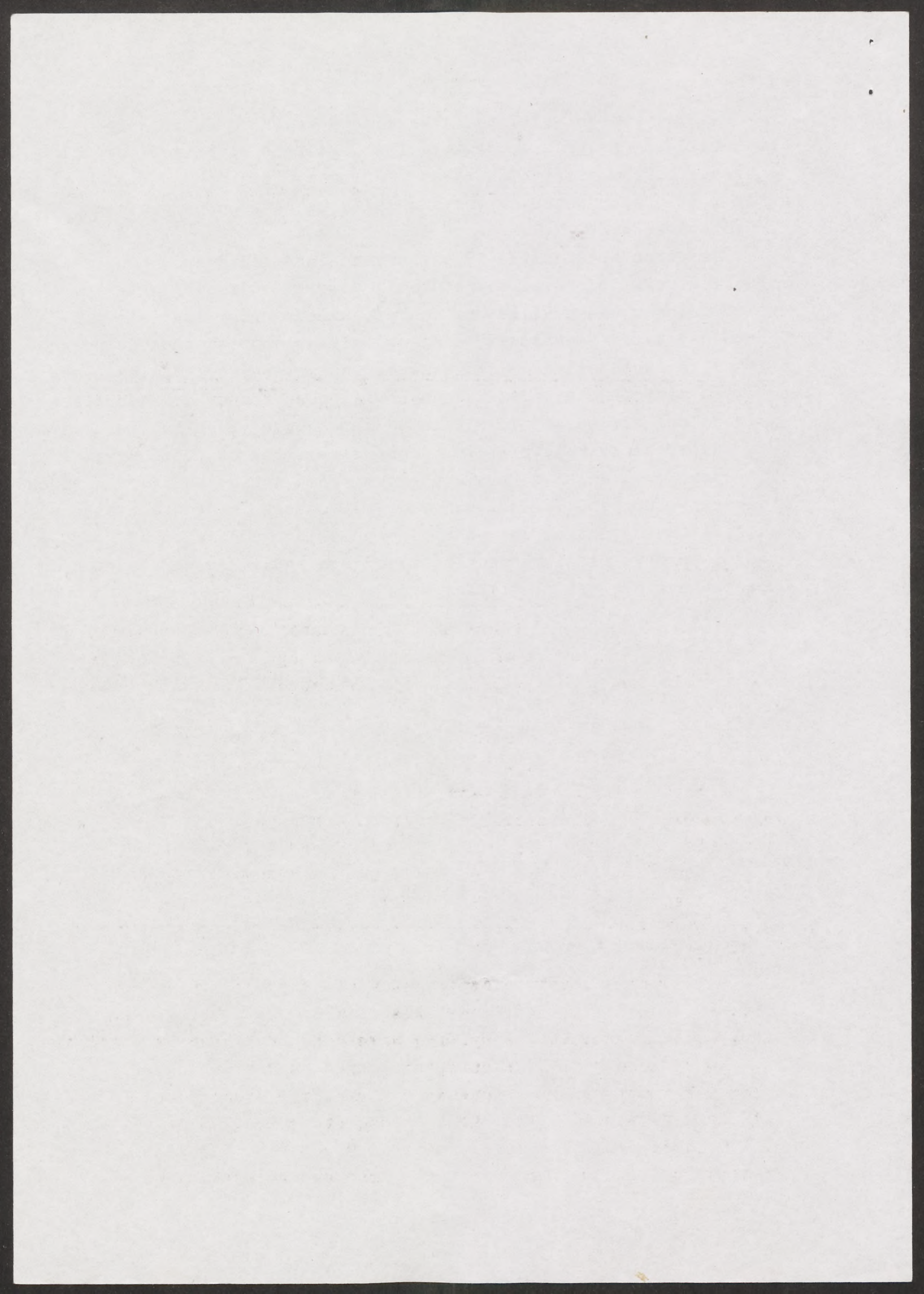
W pierwszych dniach maja 1945r. banderowcy urządzają zasadzkę w lesie zapałowskim koło Oleszyc na dwa samochody ciężarowe załadowane sprzętem przeznaczonym dla placówek w Oleszycach i Lubaczowie.

W zasadzce giną: p.por.-d-ca placówki oleszyckiej, sanitariuszka i 23 żołnierzy, ^{przeważnie} naszych akowców z Wilna.

W aktualnie powstałej sytuacji pozostała przy życiu resztką załogi oleszyckiej przy pierwszej nadażającej się okazji samowolnie opuszcza szeregi L.W.P. przechodząc do oddziału leśnego "Wołyniaka".

Partyzancki oddział "Wołyniaka" podlegający Komendantowi Okręgu Rzeszowskiego Narodowej Organizacji Wojskowej działał na terenie powiatów: Biłgoraj, Kraśnik, Nisko i Lubaczów walcząc przeciwko UPA, KBW, MO i NKWD.

W pierwszej połowie czerwca 1945r. oddział "Wołyniaka" przy ^(z oddziałami) współdziałaniem leśnymi "Radwana" i "Lisa" dokonują rozbrojenia Komendy Powiatowej M.O. w Leżajsku. Dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji, rozbrojenie komendy przebiegło bez ofiar w ludziach, ale już



następnego dnia po akcji w Leżajsku partyzanci zostają otoczeni w ich miejscu postoju we wsi Kuryłówka przez sowieckie wojska NKWD.

Wywiązuje się dramatyczna walka, trwająca od rana do późnych godzin popołudniowych, w której zgrupowane oddziały NOW odniosły zwycięską walkę z wojskami NKWD, które z dużymi stratami wycofały się z częściowo zajętej już wsi.

W końcu czerwca, w czasie kolejnej potyczki z banderowcami w rejonie Cieszanowa J.S. zostaje kontuzjowany. W wyniku odniesionej kontuzji zmuszony jest odłączyć się od oddziału i po wielodniowej tułaczce na obcym terenie zatrzymuje się w Urzędowie k/Kraśnika, gdzie poprzez istniejącą jeszcze placówkę legalizacyjną Armii Krajowej wyrabia sobie lewe dokumenty na nazwisko Dariusza Kulikowskiego zam. w Warszawie przy ul. Złotej. Pod przybranym nazwiskiem udaje się do Warszawy, gdzie zatrzymuje się u zaprzyjaźnionej rodziny państwa Kulczyńskich zamieszkałej przy ulicy Mokotowskiej⁴⁹

W październiku 1945r. J.S. nawiązuje kontakt ze swoją rodziną repatriowaną z Wilna i osiedla się początkowo w Lesznie, a potem na stałe w Gdańsku, powracając do swojego właściwego nazwiska.

W końcu listopada 1945r. J.S. na podstawie wydanego przez Prof. Jadwigę Turkowską oświadczenia pisemnego o złożeniu przez niego "małej matury" w Wilnie podejmuje naukę w Liceum Handlowym w Sopocie.

W 1947r. składa egzamin dojrzałości i wyjeżdża do Wrocławia, gdzie rozpoczyna studia w Wyższej Szkole Handlowej.

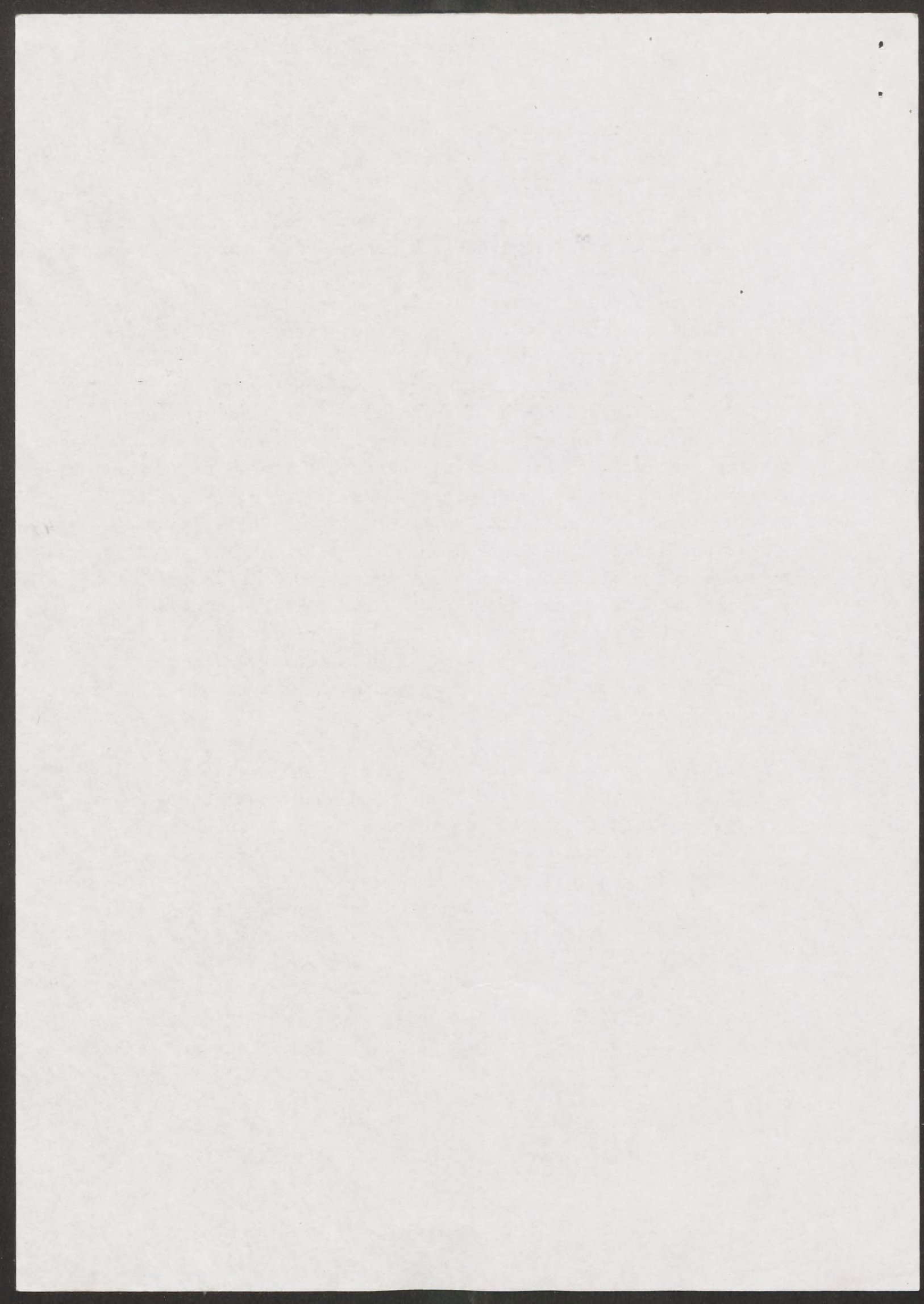
W marcu 1949 roku zostaje aresztowany za dezercję z Ludowego Wojska Polskiego i osadzony początkowo w więzieniu na "Zamku" w Rzeszowie, a potem w więzieniu "Montelupich" w Krakowie.

Z wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie, dzięki szczególnym staraniom rodziny J.S. dostaje stosunkowo łagodny wymiar kary, co umożliwia mu kontynuowanie przerwanych studiów w W.S.H. we Wrocławiu.

W 1951 roku uzyskuje dyplom ukończenia studiów wyższych na kierunku Ekonomii Handlu Wewnętrznego, a w roku 1962 otrzymuje tytuł magistra ekonomii w Wyższej Szkole Ekonomicznej we Wrocławiu.

Po 37 latach zatrudnienia, przeważnie na kierowniczych stanowiskach w różnych instytucjach państwowych i spółdzielczych przechodzi w 1986 roku na wcześniejszą, kombatancką emeryturę.

Obecnie działa jeszcze czynnie w Środowisku Wileńskim Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej we Wrocławiu.



Jerzy Smogorzewski został odznaczony:

- Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami,
- Krzyżem Armii Krajowej,
- Medalem Wojska,
- Krzyżem i Odznaką "Akcji Burza",
- Odznaką Weterana Walk o Niepodległość oraz odznaczeniami brygadowymi.

z tytułu pracy zawodowej:

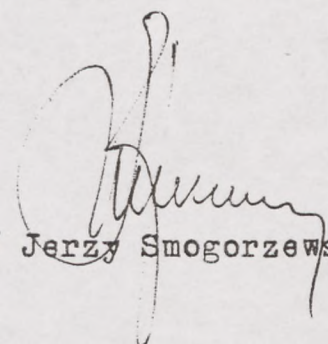
- Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz szeregiem odznaczeń resortowych i honorowych.

Na mocy Dekretu o przejściu w stan spoczynku z dnia 1 września 1989r. Jerzy Smogorzewski mianowany został nie będąc w czynnej służbie wojskowej na stopień podporucznika.

Relacja własna Jerzego Smogorzewskiego

Zaświadczenie Nr 346784 Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych z 27.09.1993r.

Fotografia z roku 1946


/-/ Jerzy Smogorzewski

